

ЛЕКСИКОЛОГІЯ, ФРАЗЕОЛОГІЯ ТА ЛЕКСИКОГРАФІЯ: ТЕОРІЯ ТА ПРАКТИКА¹

Paweł Kowalski

Hierarchia i wartościowanie a postęp w opisach języka (perspektywa słowotwórcza)

Artykuł poświęcony jest ukazaniu roli hierarchii w polskich opisach słowotwórczych w kontekście postępu i otwartości tej przestrzeni badań językoznawczych. Uwagę koncentruję na pokazaniu wycinka polskiego dyskursu słowotwórczego poświęconego różnym koncepcjom opisu derywatów. Pozwala to wskazać toczące się dyskusje, negocjacje oraz argumentacje, które prowadzą do stawiania nowych pytań, wyznaczania nowych obszarów badawczych i nowych interpretacji. Wszystko to można wiązać z postępem i otwartością słowotwórstwa polskiego.

Słowa kluczowe: hierarchia, otwartość, postęp, słowotwórstwo, wartościowanie

1. Wprowadzenie

W polu moich zainteresowań w niniejszym tekście znajduje się refleksja nad otwartością i postępowe współczesnym polskim słowotwórstwie, które łączy z kategorią hierarchiczności i pojęciem wartości w obrębie polskiego dyskursu słowotwórczego². Taki zakres tematyczny nawiązuje do wspólnego tematu projektu między Instytutem Sławistyki PAN i Instytutem Języka Ukraińskiego NANU, który zatytułowany jest „Nowe jakości, nowe wartości we współczesnych językach słowiańskich”, z drugiej zaś dotyczy tematu przewodniego sesji „Leksykografia, leksykologia, frazeologia: teoria i praktyka”. Hierarchia bowiem łączy się z włączaniem w ramy aksjologiczne różnych elementów w jakimś wydzielonym systemie lub zbiorze; jako jednostka języka odnotowywana jest w słownikach, aktywnie używana we współczesnym

¹Статті підготовлено за матеріалами доповідей, виголошених на Міжнародному науковому семінарі «Поняття цінності в суспільному житті і в мові», який відбувся в онлайн-режимі 8-9 червня 2021 р. в Інституті української мови НАН України за програмою дослідницьких проєктів, що їх колектив відділу лексикології, лексикографії та структурно-математичної лінгвістики виконує в координації з Інститутом славістики Польської Академії наук за Угодою про наукове співробітництво між НАН України і ПАН.

²Концентрую się tutaj na płaszczyźnie słowotwórczej, ponieważ słowotwórstwo wydaje mi się interesujące z kilku względów. Może być postrzegane jako obszar przejściowy w opisie języka, przestrzeń między poziomem morfologicznym, leksykalnym i składniowym, mającym także zastosowanie w badaniach tekstowych, dyskursywnych, czy szerzej także komunikacyjnych. Obrazują to dobrze coroczne konferencje Komisji Słowotwórczej przy MKS i tomy wydawane przez Komisję stanowiące świadectwo słowotwórczego dyskursu sławistycznego.

słownictwie polszczyzny, frazeologii, wchodząc w rozmaite relacje z innymi wyrazami w tym języku.

Koncepcja otwartości językoznawstwa w polskim językoznawstwie zaproponowana została ponad pół wieku temu przez polskiego slawistę Antoniego Furdala. W swojej monografii otwartość powiązał z postępowaniem badań i przekraczaniem tradycyjnie ustalanych granic danej dyscypliny:

„Dlaczego językoznawstwo otwarte? Po prostu otwarte na głosy z zewnątrz, z innych dziedzin humanistyki. Zatem nie odcinające się od innych nauk, ale dążące do współpracy z nimi i zawsze oczekujące ich opinii na temat własnego przedmiotu badań – języka. [...] Językoznawstwo otwarte jeszcze z innej przyczyny. Stoimy na stanowisku, że przedmiot badań naszej nauki nie może być zamknięty w tradycyjnych granicach. [...] Rozszerzanie się zainteresowań na obszary sąsiednie jest naturalnym przejawem i wynikiem postępu badań materiałowych i metodologicznych. A spotkanie się na takich obszarach przedstawicieli różnych dyscyplin może wyjść nauce tylko na dobre” [3: 6].

W powyższym fragmencie pojęcie postępu Antoni Furdal przytacza w kontekście badań materiałowych i metodologicznych. W literaturze językoznawczej pod pojęciem postępu rozumie się również m.in. zmianę sposobu stawiania problemów badawczych, precyzowanie adekwatnych punktów widzenia rzeczywistości, wzbogacanie dotychczasowych perspektyw i opisów materiału o nowe, wykorzystujące nowe metody opisu [por. 13]. Piotr Stalmaszczyk uwypukla także dyskursywno-argumentacyjne uwarunkowanie postępu [13: 26].

Przy tak rozumianym postępie kategoria hierarchii, którą postrzegam tutaj jako wieloaspektową kategorię, stanowiącą formę poznawania pewnych fragmentów rzeczywistości, odgrywa rolę istotną. Przede wszystkim kategoria ta w perspektywie metajęzykoznawczej wyznacza uporządkowanie podejmowanych wątków badawczych. Przejawia się w doborze poszczególnych tematów, w opisie języka, jako instrument wykorzystywany w badaniach słowotwórczych, a jednocześnie realizowana jest także w samym języku. Odzwierciedla nasze jednostkowe postrzeganie przedmiotu badań, wartościowanie pewnych wątków i metod opisu, ale także wskazuje na pewne kolektywne trendy w obrębie danej dyscypliny. Hierarchia jest więc narzędziem opisu, charakterystyki wybranych elementów w ramach wydzielonych modeli, wzorców, czy paradygmatów, rozumianych jako dostarczających w danym okresie modelowych problemów i rozwiązań. Tezą, którą chciałbym postawić w tym tekście, jest więc sformułowanie, że hierarchia może być postrzegana jako środek postępu w słowotwórstwie, ale i otwartości tej przestrzeni opisu języka na inne obszary badań językoznawczych. Zagadnienie to, jak mi się wydaje, dotąd nie było szczegółowo opisywane w polskiej literaturze językoznawczej.

W celu pokazania postępu i otwartości polskiego słowotwórstwa odwołuję się do analizy wycinka polskiego dyskursu słowotwórczego. Perspektywa taka pozwala na powiązanie tej problematyki z realizacją kategorii hierarchii jako formy negocjowania sensów, przekraczania dotychczasowych granic opisów toczących się w dyskursie naukowym w obrębie poszczególnych różnorodnych propozycji teoretyczno-praktycznych. Jest to więc nieco inne, szersze rozumienie hierarchii niż w codziennej polszczyźnie mówionej. Sam bowiem wyraz w Wielkim słowniku języka polskiego (WSJP) przypisany jest do dwóch pól semantycznych: ‘układ’ i ‘ludzie’. W klasie ‘układ’ pod pojęciem hierarchii rozumie się „układ jakichś elementów uporządkowany według określonego kryterium w ten sposób, że elementy ważniejsze są wyżej usytuowane, a elementy mniej ważne są im podporządkowane”. W polu ‘ludzie’ hierarchia to „ludzie którzy zajmują wyższe stanowiska w instytucji, która ma władzę” (WSJP). W niniejszym tekście rezygnuję z metaforyzacji hierarchii na osi pionowej góra-dół, lecz ściśle łączą ją z wartościowaniem, a więc włączaniem w ramy aksjologiczne przez określone jednostki pewnych elementów w obrębie danego systemu (w tym wypadku polskiego dyskursu słowotwórczego).

O zwrocie dyskursywnym w naukach humanistycznych mówi się już od jakiegoś czasu także w kontekście językoznawstwa, komunikacji [por. np. 5]. Zwrot ten wiązany jest z takimi filozofami, jak m.in. Foucault, Derrida, Barthes, Habermas i inni. W interesujący sposób pisze o tym Stanisław Gajda, który zwraca uwagę, że rzeczywistość językowa może być przedstawiana jako złożona z kilku etapów opisu. Pierwsza to konkretna działalność językowa i teksty jako jej wytwory (opisuje to zaimkowo jako TO językowe); druga to system znaków (jako TEN językowy/TE językowe). Kolejne to jednostkowa świadomość językowa (czyli JA językowe) oraz zbiorowa świadomość językowa (czyli MY językowe). Rzeczywistość i nasza wiedza konstruowane są w dyskursach, zwłaszcza tych publicznych. Dyskursy te wchodzą w zakres świata społecznego. Istotna jest więc świadomość dyskursywna pozwalająca odróżnić rzeczywistość od jej dyskursywnych ujęć [4: 17].

2. Słowotwórstwo operacyjne jako propozycja opisu derywatów

Refleksja nad rolą i charakterem słowotwórstwa stanowi element ontologii tej dyscypliny w świetle relacji z innymi dyscyplinami. Interesującą interpretację derywatów synchronicznych na gruncie polszczyzny inspirowaną badaniami nie tylko płaszczyzny słowotwórczej zaproponował Sebastian Żurowski w swojej propozycji słowotwórstwa operacyjnego. Model takiego słowotwórstwa wywodzi z konceptu modelu opisu języka określanego terminem gramatyki operacyjnej zaproponowanej przez Andrzeja Bogusławskiego. Z punktu widzenia opisu słowotwórstwa synchronicznego problematyczne dla tego badacza jest interpretowanie takich derywatów, jak *malarz*, *parostatek*, *superszybki*, *arcywesoly*, *irracjonalny*, *podbiegać*, które, można traktować albo

jako jednostki języka, albo też jako „rezultat doraźnego, tekstowego łączenia dwóch lub więcej jednostek przy wykorzystaniu reguł gramatyki” [17: 43]. Słowotwórstwo ich różny status wyjaśnia, wykorzystując mechanizm przesunięcia znaczenia, wykorzystując różnicę między znaczeniem strukturalnym a realnym derywatu [17: 43]. To w takim momencie przesunięcia badacz dostrzega punkt stychny między synchronią a diachronią. Słowotwórstwo operacyjne odpowiada więc doraźnemu łączeniu jednostek w większe całości w konkretnych wypowiedziach, w którym to działaniu (procesie) można by uchwycić równość (tożsamość) znaczenia słowotwórczego a realnego całej derywowanej konstrukcji. Nadawca komunikatu, tworzący derywat, korzysta z konwencjonalnych, przypisanych znaczeń konkretnym jednostkom języka: podstawie oraz formantowi i przy wykorzystaniu reguł konstrukcyjnych tworzy derywat. Na poparcie swojego wywodu Żurowski podaje nieistniejący w polszczyźnie przykład *grąželiciel* (a więc strukturę sufiksalną z charakterystycznym polskim sufiksem wykonawcy czynności w postaci *-iciel*) ze znaczeniem w postaci parafrazy słowotwórczej ‘ten, który grązeli’, wskazując, że każdy użytkownik polszczyzny bez trudu odszyfruje znaczenie takiej konstrukcji. Takie słowotwórstwo badacz określa systemowym [17: 43]. Przeciwstawia mu słowotwórstwo, którego przedmiotem badania są derywaty, w których znaczenie słowotwórcze nie równa się realnemu. Nazywa je roboczo, inspirując się myślą Stanisława Karolaka, etymologicznym. Obejmuje ono większość obszaru tradycyjnie wydzielanego słowotwórstwa. Znaczenie realne jednostki *malarz* ‘osoba, która zawodowo maluje obrazy’ musiało powstać w jakimś momencie przeszłości. Użytkownik polszczyzny, który współcześnie używa tego wyrazu przywołuje konkretny znak językowy. W momencie wypowiedzania go w akcie komunikacji nie tworzy go z odrębnych elementów, nota bene traktowanych jako jednostki języka, *mal* i *arz* [17: 44]. Jak więc można zauważyć, przesunięcie punktu ciężkości w słowotwórstwie operacyjnym następuje na pojęcie produktywności.

Pozostawiając na boku fakt, czy rzeczywiście użytkownicy polszczyzny bez problemu odszyfrują taką strukturę, jak *grąželiciel*, można się zastanawiać, czy takie rozdzielenie domeny słowotwórstwa tradycyjnego na dwa obszary nie zawęzi zbyt podstawowej domeny badań słowotwórczych, która sprowadzona byłaby do momentu tworzenia danej struktury słowotwórczej w akcie komunikacyjnym. Każde kolejne użycie takiego derywatu z danym znaczeniem stanowiłoby bowiem chyba już akt, jeśli nie etymologiczny, to akt przywołania w całości derywatu jako znaku, a to w zasadzie mogłoby być opisywane z punktu widzenia semiologii.

Zresztą badacz bardzo dobrze zdaje sobie sprawę z trudności proponowanego modelu opisu derywatów. Podkreśla jednak jego bliskość z ujęciem składniowym opisu słowotwórczego. W tej propozycji doszukiwać się można także i podobieństw z ujęciami kognitywnymi. Samo ujęcie operacyjne,

sprowadzające się do faktów słownikowych i kombinatorycznych, może być odniesione do form konceptualizacji i schematów myślowych nadawcy, twórcy derywatu w akcie komunikacji.

3. Otwartość polskiego słowotwórstwa porównawczego¹

Wieloaspektowy obraz treści w perspektywie słowotwórczej odsłania nam współczesny polski dyskurs z zakresu słowotwórstwa porównawczego². Otwartość w ostatnich kilkunastu latach słowotwórstwa polskiego na inne dyscypliny (czy także poddyscypliny językoznawcze) spowodowała, że do słowotwórstwa przenikają różnorodne teorie i metody opisu. Zjawisko to na gruncie słowotwórczym można opisać w perspektywie stopniowego przejścia od paradygmatu formalistycznego do paradygmatu mentalistycznego [por. 13].

Przykładem mogą być opracowania słowotwórcze poświęcone podobnym tematom, zestawiające ze sobą te same języki. Do takich przykładów należą dwie wydane w ostatnich kilkunastu latach monografie, w których porównywane są języki bułgarski i polski. Dwie powstałe już w XXI wieku prace, dotyczące płaszczyzny słowotwórczej obydwu języków, prezentują dwa zupełnie inne ujęcia³. Pracą starszą, wydaną w 2009 roku, jest monografia ViaryMaldjiewej, która stanowi część większego projektu Gramatyki konfrontatywnej bułgarsko-polskiej (GKBP). Opiera się na koncepcji opisu logiczno-składniowego i podobieństwie między strukturą derywatu i strukturą zdania. Ujęcie takie czerpie z koncepcji derywatu jako formy kondensacji struktury predykatowo-argumentowej Romana Laskowskiego, ale i teorii łączenia opisu składniowego ze słowotwórczym Stanisława Karolaka i metodologii przyjętej w GWJP, czyli tzw. żółtej gramatyki. Nowością dla słowotwórczych badań konfrontatywnych, jak podkreśla badaczka, jest przyjęcie izomorfizmu struktur zdania i leksemu słowotwórczo pochodnego oraz kierunek opisu od treści ku formie, w którym treść takiego opisu jest wymodelowana za pomocą jednostek semantycznego języka pośrednika. Derywat jest więc postrzegany jako struktura morfemiczna o sumarycznym znaczeniu (Maldjiewa 2009: 9) [6: 9]. Istotną kwestią pracy jest odróżnienie znaczenia słowotwórczego derywatu od jego globalnego znaczenia leksykalnego i połączenie kategorii słowotwórczych z kategoriami nazw. Zaproponowany opis jest opisem słowotwórstwa, które ujmowane jest jako składnia morfemiczna, a jej opis dokonuje się przy pomocy kategorii semantycznych wykorzystywanych do opisu zdania.

Odminną pracą, choć także poświęconą konfrontacji słowotwórczej polsko-bułgarskiej, jest monografia Natalii Długosz, która ukazała się w

¹ W tej części wykorzystuję pewne fragmenty i ustalenia z tekstu: P. Kowalski: Hierarchiczność w opisie słowotwórczym – wybrane problemy „Južnoslovenski filolog”, nr 77/2 [w druku]

² Stosuję termin słowotwórstwo porównawcze szeroko, jako obejmujące zarówno prace konfrontatywne słowiańsko-słowiańskie, kontrastywne słowiańsko-niesłowiańskie poświęcone niewielkiej liczbie języków, jak i szersze porównawcze, w których opisywana jest większa liczba języków.

2017 roku [2]. Badaczka do opisu najnowszych compositówbezafiguralnych zastosowała aparat pojęciowy i metodologię wypracowaną w pracach Jeleny Kubrjakowej, czerpiącą z refleksji RONALDA LANGACKERA, a rozwijaną dla polszczyzny z powodzeniem przez KRYSYNY WASZAKOWĄ [por. 15]. Ujęcie to określane jako kognitywno-komunikacyjne pozwala wzbogacić dotychczasowe strukturalistyczne opisy o nowe problemy i perspektywy badawcze na poststrukturalistycznym etapie słowotwórstwa. Chodzi przede wszystkim o ukazanie roli użytkowników języka jako kreujących struktury pojęciowe i językowe w aktach komunikacji w komunikacji językowej. NATALIA DŁUGOSZ wykorzystuje ustalenia wypracowane na gruncie semantyki kognitywnej, pragmatyki, komunikologii czy etnolingwistyki do porównania polskich i bułgarskich derywatów funkcjonujących w dyskursie publicystycznym. W swoim opisie słowotwórczym stosuje teorię pól semantycznych, koncepty kulturowe i metafory konceptualne szeroko dyskutowane w pracach etnolingwistycznej szkoły lubelskiej.

Dwie prace słowotwórcze, które dzieli jedynie kilka lat, świadczą o dużej rozbieżności metod współczesnego słowotwórstwa porównawczego, a różnice między nimi mogą być na poziomie ogólnym sprowadzone do dystynkcji między de SAUSSUROWSKIM *langue* w przypadku opisów opartych na strukturach predykatowo-argumentowych i *parole* w przypadku ujęcia kognitywno-komunikacyjnego. Inne są też cele obu prac, a więc i hierarchia ich treści. O ile pracę VIARY MALDJEWEJ można interpretować w kontekście klasycznych, czy neoklasycznych, założeń opisu języka idealnego, które badaczka przenosi na grunt słowotwórczy, konstruując pewien abstrakcyjny byt, o tyle w kognitywnie ukierunkowanej pracy NATALII DŁUGOSZ pobrzmiewa myśl fenomenologiczna, oglądu rzeczy takimi, jakimi są w użyciu.

Taka różnorodność metodologiczna i materiałowa jest charakterystyczna dla polskiego słowotwórstwa porównawczego. Warto w tym miejscu przywołać dwie prace poświęcone negacji powstałe na gruncie słowotwórstwa polskiego. Niezwykle cenne i objętościowe opracowanie JANA SOKOŁOWSKIEGO [12], w którym badacz odwołuje się przede wszystkim do założeń słowotwórstwa porównawczego wypracowanego przez czeskiego słowotwórcę MIŁOSZA DOKULILA w jego artykule „Kekonceptiporovnávacícharakteristikyslovanskýchjazyků v oblasti „tvořeníslov”. Materiałowo obejmuje wszystkie języki słowiańskie. Drugą pracą o charakterze porównawczym (czy stosując także inną terminologię – konfrontatywnym) jest praca osadzona w kognitywnej perspektywie słowotwórczej autorstwa ALICJI PSTYGI, w której zestawiane są ze sobą dwa języki polski i rosyjski [11].

Wszystkie powyżej wymienione prace i zawarta w nich refleksja metodologiczna wyrastają z odmiennych nurtów językoznawczych, a wężiej słowotwórczych. Są namacalnym dowodem toczącej się dyskusji i refleksji o statusie i roli słowotwórstwa w opisie języka. Bezpośrednią przyczyną takiej

refleksji nad charakterem badań słowotwórczych wydaje się, że był regres i poczucie pewnej nieadekwatności takich badań w stosunku do dynamicznie zmieniającej się opisywanej rzeczywistości. Pod koniec XX wieku pisała już o tym Alicja Nagórko, stwierdzając, że:

„Głoszona przez strukturalizm zasada autonomiczności języka, koncentrowanie się na immanentnych właściwościach systemu, pozwoliły stworzyć procedurę synchronicznej analizy słowotwórczej, przedstawić modele słowotwórcze, ustalić hierarchię jednostek (od typu słowotwórczego do kategorii), rodzaje i funkcje formantów ze wskazaniem ich cech inwariantnych, kontekstowych i fakultatywnych itp., jednakże wiele pytań, w tym pytanie o charakter reguł słowotwórczych, strukturalizm pozostawił bez odpowiedzi” [9: 49].

Podobnie kwestię tę widzi Krystyna Waszakowa, która wskazuje na pewne wyczerpanie tematów strukturalistycznych badań słowotwórczych: „dzięki wieloaspektowym, intensywnie rozwijanym w latach 60. i 70. badaniom strukturalistycznym, słowotwórstwo należy do dobrze opisanych podsystemów języka. Przedmiotem szczególnej uwagi badaczy były zasady ustalania relacji motywacji słowotwórczej, wykładniki formalne derywacji, modelowanie nowych jednostek nominacji i ich struktury onomazjologicznej, systemowa strukturyzacja zjawisk słowotwórczych” [15: 197].

Odmiennosc obydwu ujęć widać też w wytyczanych przez poszczególnych badaczy zadań i celów stawianych opisowi słowotwórczemu. Zuzanna Topolińska, rozważając miejsce słowotwórstwa w opisie gramatyki od treści do formy, postuluje oparcie się na osiągnięciach metodologicznych wypracowanych w ramach opisu składni i morfologii języka polskiego¹. Tak pomyślany opis słowotwórczy powinien uwzględniać analizę i opis struktury semantycznej i formalnej predykatów i konstytuowanych przez nie propozycji. Badaczka wyróżnia pięć podstawowych klas semantycznych predykatów, które wyznaczają ramy takiego opisu [14]. Proponuje opis w ramach następujących klas: 1. predykaty pierwszej klasy informujące o relacjach między materialnymi (ożywionymi i nieożywionymi) częściami świata; 2. predykaty drugiej klasy, tj. predykaty mentalne, informujące o postawie mentalnej (intelektualnej, emocjonalnej, wolicjonalnej) autora tekstu w stosunku do sytuacji, o których mowa; 3. predykaty trzeciej klasy, informujące o tym, jak autor tekstu widzi związki (logiczne, kauzatywne, temporalne, przestrzenne...) między sytuacjami, o których mowa; 4. predykaty czwartej klasy, które włączają referenta swego wyjściowego argumentu do zbioru denotatów wyrażanego przez nie pojęcia generycznego; 5. predykaty piątej klasy, które informują o askrypcji nazywanej przez nie cechy członem konstytutywnym danych propozycji i/lub argumentów tych propozycji [14: 63].

¹ Badaczka formuluje swoje propozycje, mając na uwadze projekt nowej gramatyki opisowej języka macedońskiego w ramach formuły: od treści do formy.

Inaczej zadania słowotwórstwa (na przykładzie słowotwórstwa porównawczego) widzi Krystyna Waszakowa, która postuluje w badaniach porównawczych następujące etapy: a) sporządzenie inwentarza struktur opartych na skaningu, czyli konceptualnej analizie elementów porównywanych ze sobą i rejestracji różnic między nimi, które prowadzą do wyabstrahowania schematu językowego, według którego nadawca tworzy innowacje, a odbiorca je odczytuje (rekonstruuje) w oparciu o kontekst; b) ukazanie roli w zdarzeniach komunikacyjnych abstrakcyjnych wzorców poznawczych, aktywizowanych w procesach percepcji rzeczywistości i jej kategoryzowania; c) wskazanie na rolę schematów w tworzeniu kategorii słowotwórczych; d) ukazanie podstawowych kategorii semantycznych; e) zobrazowanie skalarnego charakteru kategorii słowotwórczych [15: 200-201].

Jeszcze inaczej kwestię słowotwórczych badań porównawczych przedstawiały pod koniec XX wieku trzy badaczki Jelena Zemskaja, Olga Jermakova i Zofia Rudnik-Karwatowa, które podkreślały, że istotne miejsce w słowotwórczych badaniach konfrontatywnych powinno zająć ustalenie wspólnych zjawisk dla wszystkich języków słowiańskich. Pierwszy plan takich badań to opis inwentarza znaczeń słowotwórczych, charakterystyka paradygmatów słowotwórczych oraz opis struktur predykatowo-argumentowych wyrażonych słowotwórczo. Kolejny to ustalenie typów motywacji słowotwórczej i idiomatyczność semantyki derywatów. Badaczki postulują również na dalszym etapie konfrontacji uwzględnienie aspektu funkcjonalnego słowotwórstwa, antropocentryzmu, ukazanie, jak w strukturach słowotwórczych odzwierciedlany jest obraz świata [16: 261]. Mamy więc tu do czynienia z próbami wyjścia poza opis, w którym ukazane jest znaczenie słowotwórcze w sposób statyczny i przejście w kierunku ujęcia dynamicznego, wchodzącego na grunt znaczenia leksykalnego, o charakterze referencyjnym. Badaczki stosują dobrze już zakorzeniony termin obrazu świata, który w pewien sposób odzwierciedlany jest w strukturach słowotwórczych. Dziś można to zawęzić do perspektywy dyskursywnej, odnosząc się do funkcjonowania derywatów w poszczególnych dyskursach, pokazać różnorodne dyskursywne obrazy świata i rolę derywatów w tak kreowanych obrazach. Pomocne mogą okazać się tutaj także propozycje, jakie zaproponowała dla funkcjonowania derywatów w tekście Viara Maldjiewa [7].

5. Podsumowanie

Powracając do przedstawionej na początku tezy o postępie w słowotwórstwie i roli w taki postępie hierarchii, należy stwierdzić, że w obrębie słowotwórstwa polskiego można dostrzec zmieniające się hierarchie treści, zadań, celów przypisywane tej przestrzeni opisu języka. Łączone są formy kumulatywne, płynne łączenie strukturalnych i poststrukturalnych badań, zmieniające się hierarchie treści, zadań, celów przypisywane słowotwórstwu. Jeśli przyjmiemy za Karlem Popperem [zob. 10], że dzieje nauki prowadzą

się do problemów, teorii i dyskusji krytycznych tych teorii, z których rodzą się następnie nowe problemy, to w słowotwórstwie, ale i nie tylko, są one wszystkie wynikiem różnych hierarchizacji szeroko ujmowanych przez badaczy treści. Tak jak podkreśla Jan Sokołowski: „niezależnie od sposobu ujęcia materiału językowego w każdym opisie porównawczym systemów słowotwórczych języków słowiańskich powinny być uwzględnione te parametry słowotwórcze, które wykorzystywane są od dawna w klasycznych opisach poszczególnych języków słowiańskich” obecnie zaś w samej słowotwórczej perspektywie widać dużą różnorodność.

W kontekście przedstawionych dyskusji można powiedzieć, że dzięki dyskusji, negocjacji i argumentacji, w których dochodzi do wchłaniania dotychczasowych ustaleń teoretycznych i materiałowych, pojawiają się nowe pytania badawcze, nowe sposoby argumentacji, a także nowe metody interpretacji badanych zjawisk. W świetle tylko niewielkiego wycinka przedstawionego w niniejszym tekście można więc stwierdzić, że w przypadku słowotwórstwa polskiego można mówić o postępie i otwartości, do czego przyczynia się kategoria hierarchii jako forma porządkowania pewnych tematów tej przestrzeni opisu językoznawczego.

Skróty

GKBP – Gramatyka Konfrontatywna Bułgarsko-Polska.

GWJP – Gramatyka Współczesnego Języka Polskiego. Warszawa, 1984.

WSJP – Wielki słownik języka polskiego: <https://wsjp.pl/>

Literatura

1. Bogusławski A. Towards an operational grammar. *Studia semiotyczne*, t. 8, 1978. 29–90 s.
2. Długosz N. O znakach ubezwłasnowolnionych, czyli o nowych polskich i bułgarskich compositach bezafiksalnych w medialnym dyskursie publicystycznym. Poznań, 2017. 496 s.
3. Furdal A. *Językoznawstwo otwarte*. Wrocław, 1977. 200 s.
4. Gajda, S. Język w nauce (w perspektywie filozoficzno-lingwistycznej). *Parezja*, 2017/2.9-20 s.
5. Habermas J. *Filozoficzny dyskurs nowoczesności*. Kraków, 2000. 437 s.
6. Maldjieva V. Gramatyka konfrontatywna bułgarsko-polska. *Słowotwórstwo*. Tom 9. Warszawa, 2009. 223 s.
7. Maldjieva V. Funkcje derywatów w tekście (propozycja modelu analizy i opisu). *Słowotwórstwo i tekst*. Warszawa, 2007. 119-129 s.
8. Nagórko A. *Zarys gramatyki polskiej*. Warszawa, 1998.

9. Nagórko A. Miejsce słowotwórstwa w teorii języka. Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego, nr LIII, 1997. 49–61 ss.

10. Popper K. Nieustanne poszukiwania. Autobiografia intelektualna. Kraków, 1997. 304 s.

11. Pstyga A. Słowotwórcza kategoria negacji. Prefiksalne negatywa rzeczownikowe we współczesnym języku polskim i rosyjskim. Gdańsk, 2010. 201s.

12. Sokołowski J. Słowiańskie derywaty imienne z przyimkiem negacji w podstawie słowotwórczej. Wrocław, 2000. 247 s.

13. Stalmaszczyk, Piotr. Szkice z metodologii językoznawstwa i filozofii języka. Łódź, 2021. 164 s.

14. Topolińska Z. Miejsce słowotwórstwa w gramatyce pisanej według formuły „treść > forma”. *Linguistica Copernicana*, 2018. 61-71 ss.

15. Waszakowa, Krystyna. Kognitywno-komunikacyjne aspekty słowotwórstwa. Warszawa, 2017.

16. Zemska E., Ermakova J., Rudnik-Karwatowa Z. Teoretičeskie problemy sopostavitelnogo izucenja slovoobrazovanija slavjanskich jazykov (semantiko-funkcionalnyj aspekt). *Slavjanskoje jazykoznanie. XI Mezdunarodnyj zjezd slavistov*. Moskwa, 1993. 248-263 ss.

17. Żurowski S. W stronę słowotwórstwa operacyjnego. *Slavia Meridionalis*, 13, 2013. 41-51 ss.

Paul Kowalski

Hierarchy and valuation in the descriptions of the language (wordformationperspective)

The article is devoted to showing the role of hierarchy in Polish word-formation descriptions in the context of the progress and openness of this space of linguistic research. I focus my attention on showing a fragment of the Polish word-formation discourse devoted to various concepts of derivative description. This allows to indicate ongoing discussions, negotiations and arguments that lead to posing new questions, designating new research areas and new interpretations. All this can be associated with the progress and openness of Polish word formation.

Key words: *hierarchy, progress, openness, word-formation, values*